Rok 30 Poznań, środa dnia 14 sierpnia 1912. Nr. 184

WIELKOPOLANIN

»Wielkopolanin« wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt. — Przedpłata na pocztach: kwartalnie 1,25 m., z odnoszeniem do domu 1,62 m. — Inseraty od wiersza drobnego 25 f. — Rękopisów się nie zwraca.

Z dodatkiem niedzielnym „Ognisko Domowe".

Przedpłata w Poznaniu: kwartalnie 1,20 m. z odnosz. do domu 1,45 m., miesięcznie 40 f., z odnosz. 50 f. Ekspedycja ul. Posadowskiego 39. Telefon nr. 1013. — Redakcja ul. Dolna Wałowa 1. Telefon nr. 1142.

Wybory do Izby Rzemieślniczej

nie wypadły dla nas zbyt korzystnie. Niemcy przeprowadzili 8 reprezentantów, my tylko 7 mżu. Przy tem zaszedł pożałowania godny fakt, że cech polski rzeźniczy a także i kowalski w Poznaniu nie głosowały na kandydatów przez komitet wyznaczonych, lecz zastosowały się do wskazówek niemieckiego wydziału cechowego.

Przyczyny tego postępowania są dla nas zupełnie niezrozumiałe, ale dowodzą, że poczucie solidarności śród nas słabnie.

Ci, którzy zawinili, powinni podać wyjaśnienie, dlaczego wyłamali się z pod uchwał komitetu.

Łamanie solidarności i nie stosowanie się do uchwał wybranych przez nas komitetów zachodzi coraz częściej. Należy zatem zbadać przyczyny tych szkodliwych objawów.

Łamie się solidarność przy wyborach politycznych — a teraz nawet przy wyborach zawodowych.

Jeżeli tej niekarności w czas nie zapobiegniemy, pójdziemy całkiem w rozsypkę.

Główna wina spada, rzecz jasna, na tych, którzy dają zły przykład i lekceważą wolę naszych władz wyborczych.

W sprawie Kat. Towarzystw młodzieży

daje X. J. Laskowski z Konarzewa obszerniejsze wyjaśnienia w „Dzienniku Poznańskim".

Sprawa jest dla nas bardzo ważna, bo znane są usiłowania wciągnięcia naszej polskiej i katolickiej młodzieży do organizacji obcych nam duchem, dla tego podajemy obszerne uwagi X. Laskowskiego w całości.

Byłoby dobrze, aby wszystkie pisma zamieściły wyjaśnienia X. L.

X. Laskowski pisze:

Proszony przez osoby interesujące się „Kat. Tow. Młodzieży" z różnych okolic archidjecezji o referat o organizacji tychże Towarzystw, dawałem dotychczas odpowiedzi listownie. Ponieważ przecież dużo mi to zajmuje czasu, więc proszę szan. redakcję o łaskawe umieszczenie w „Dzienniku" powyższego referatu tak o „Katol. Tow. Opieki nad młodzieżą" jak o „Katol. Tow. Młodzieży."

A. Szanownym pytającym podpada ogólnie prawie szczegół, że dwojakiego rodzaju radzę zakładać Towarzystwa parafjalne, i to: „Kat. Towarzystwa Młodzieży" w każdej wsi parafjalnej, a nadto we wsi kościelnej jedno parafjalne „Kat Tow. Opieki nad młodzieżą". — Może za wielki aparat? Pozornie tylko.

Do 1. 1. 12 w dwóch tylko „Kat. Tow. Młodzieży" w parafji istniejących miałem organizację t. zw. „opiekunów" czyli „seniorów". Nie istniało więc „Kat. Tow. Opieki nad Młodzieżą" osobne, lecz każde „Kat. Tow. Młodz." zaliczało do swego grona prócz młodzieńców także starszych, poważniejszych ludzi jako „opiekunów", a nadto inni mężowie mogli wstąpić do Towarzystwa jako członkowie „honorowi". Jam był prezesem obydwóch Towarzystw. Towarzystwa te więc istniały „luźno" jedno obok drugiego. Seniorowie mieli razem zemną radzić o doli i niedoli Towarzystwa, a i oni i honorowi mieli zasilać kasę młodzieży.

Obok drobnych korzyści, bardzo drobnych, wypływających z organizacji seniorów i honorowych ponosiły Towarzystwa następujące szkody:

1) Honorowi i seniorowie nie przybywali regularnie na zebrania, a także przybywali nie punktualnie; to nie wpływało na młodzież wychowywująco.

2) Z rozmaitych powodów nieraz młodzież mianowicie zależna z obecności honorowych nie była zadowolona; powodów tych z przyczyn łatwo zrozumiałych nie będę tu wyłuszczał.

3) Inteligencja nie pracowała w tych „luźnych" Towarzystwach z następujących przyczyn: do pracy nad młodzieżą potrzeba poprzednich ćwiczeń; inteligencja pracuje chętnie wśród grona, które ją rozumie; inteligencja należąc do Towarzystw zupełnie po ludzku chce też „coś mieć z tego", n. p. wysłuchać wykładu innej inteligentnej osoby, lub jeśli chodzi o gry, też brać w nich udział i to choć z kilku osobami inteligentnemi. Choćby wreszcie inteligencja z Konarzewa pracowała w „Kat. Tow. Młodzieży" w Konarzewie, a inteligencja z Dopiewa w „Katol. Towarzystwie Młodzieży" w Dopiewie, zawsze praca inteligencji rozbita. —

Nadto:

4) W „Katolickiem Towarzystwie Młodzieży" wskutek usuwania się inteligentniejszych ludzi zawsze mieliśmy brak pieniędzy. Drobne składki miesięczne młodzieńców starczyły na parządek, opał, światło i na inne drobne wydatki.

5) Duszpasterz nie miał pomocy prawie żadnej, albo nie było pracowników a seniorów i honorowych nie związanych osobnemi ustawami z trudnością tylko wielką i z reguły w małej tylko liczbie zdołał raz po raz zebrać, aby radzili nad powodzeniem towarzystwa.

6) Wreszcie praca nad młodszą młodzieżą leżała całkiem odłogiem; dzieci wałęsały się w niedziele i święta; do tego tak się przyzwyczaiły, że później po wyjściu ze szkoły trudno je było dostać do Towarzystwa.

Skoro więc z „seniorami" i tak osobne było trzeba miewać zebrania, uznałem za lepsze stworzyć osobne towarzystwo, które nazwałem „Katolickie Towarzystwo Opieki nad młodzieżą", a w tem towarzystwie:

1) Skupić siły z inteligencji, któreby i pracą i datkami służyły „Towarzystwu Opieki", a pośrednio wszystkim Towarzystwom młodzieży w parafji, więc panów, panie, młodzieńców i panienki inteligentne.

2) Zrzeszyć czy jako członków, czy jako dobrodziejów wszystkich mężów i niewiasty sprawą młodzieży się interesujących, by datkami służyli Towarzystwu i by mężów wyszkolić na dobrych prezesów i pomocników w „Towarzystwach Młodzieży."

3) Zrzeszyć dziewczęta ponad 18 lat liczące, by w „Katolickiem Towarzystwie Opieki" poznały prócz innych rzeczy także gry z dziećmi, a potem w niedziele i święta nimi się zajmowały.

Zebrania „Katolickich Towarzystw Opieki" odbywają się w dzień powszedni lub w święta, a nie w niedziele, chyba wyjątkowo. Obecnie o godzinie 5 mamy posiedzenia z wykładami, odczytami: po budkami religijnemi, rozmowami, śpiewami, naukami gier, łamigłówkami itd., a po posiedzeniu gry ruchowe lub umysłowe. Przy krótszych dniach odbywać się będą najprzód gry, potem zebrania.

Z inteligencji pracuje w „Towarzystwie Opieki" tylko 5 osób, reszta jest „dobroczyńcami", którzy nie pracą, ale za to datkami większemi służą Towarzystwu. Lecz i inni członkowie biorą się do pracy, zbierając z książek, pism i gazet, co tylko „Katolickim Towarzystwom Młodzieży" służyć może. Mamy więc oprócz pracy inteligencji także pracę ludu. Wszystko składa się na piśmie do akt „Katolickich Towarzystw Opieki", z których czerpią prezesowie poszczególnych „Katolickich Towawarzystw Młodzieży".

(Dokończenie nastąpi.)

Do wyborców poznańskich!

W niezadługim już czasie czekają nad nowe wybory i to do poznańskiej rady miejskiej i do sejmu pruskiego. Pierwsze wybory odbędą się w listopadzie rb., wybory do sejmu pruskiego najprawdopodobniej odbędą się na wiosnę w r. 1913.

Wiadomo, że każde wybory pociągają za sobą olbrzymie koszty, zwłaszcza tutaj w mieście Poznaniu, jeżeli mają być dokładnie i sprężyście przeprowadzone. Zeszłe wybory do parlamentu oraz wybory do sądu procederowego, które kosztowały przeszło tysiąc marek, wyczerpały kasę Tow. wyborczego na miasto Poznań. Ztąd zniewoleni jesteśmy zaapelować do członków naszego Tow. Wyborczego, ażeby zechcieli składki, na jakie się sami opodatkowali, do kasy Tow. złożyć

Wożny Tow. Wyborczego p. Limański jest zaopatrzony w odpowiednie legitymacje i kwity, obchodzi poszczególne dzielnice i zbiera składki. Gdy więc przyjdzie wożny w dom, nie należy go niczem pozbywać, jak to się niestety dość często zdarza, ale składkę mu wręczyć.

Odzywamy się teraz w tej porze, gdzie to rzemieślnicy i robotnicy mają większe zarobki, aby i oni przyczynili się do wzmocnienia kasy wyborczej. Już od 20 fen. można składkować. Niechaj się nikt od tego podatku narodowego nie usuwa, bo im więcej funduszu w kasie, tem skuteczniej można zagitować. Nasi przeciwnicy polityczni rozwijają bardzo ożywioną agitację podczas wyborów nie szczędząc funduszów. Pod tym względem nie możemy im sprostać, bo kasa nasza nie dopisuje.

Podczas ostatnich wyborów do parlamentu przeszło 3000 wyborców nie stawiło się do urny wyborczej. Gdyby fundusze wyborcze były obfitsze, to by można prędzej do tych gnuśnych i obojętnych dotrzeć, a tem samem naszą sprawę wyborczą i narodową polepszyć.

Przy nadchodzących wyborach do rady miejskiej okręgi wyborcze mają być powiększone; zamiast siedmiu okręgów w III klasie, będziemy mieć dziesięć. To znów powiększy koszty wyborcze. Potrzeba więc większej ofiarności na cele wyborcze. Zachęcamy zatem najgoręcej do chętnego i obfitego składkowania, a w ten sposób przysłużymy się we wielkiej mierze naszej sprawie narodowo politycznej. Na przeprowadzenie należyte wyborów nie możemy szczędzić pieniędzy.

Kto więc pragnie korzystnego przeprowadzenia wyborów w naszem mieście, niech nie szczędzi grosza.

Poznań, w sierpniu 1912 r.

Zarząd

Tow. Wyborczego na miasto Poznań.

Stef. Chociszewski, prezes. Stef. Dobrowolski, sekretarz.

M. Powidzki, kasjer.

W sprawie kongresu eucharystycznego.

W porozumieniu z komitetem wiedeńskim przedłużono termin zgłoszeń na kongres do 15 bm.

Ponieważ z naszych djecezji liczba zgłoszeń nader jest szczupłą, wzywamy w ostatniej chwili do licznego zgłaszania się celem uczestnictwa. Większa część zgłoszeń dotychczasowych pochodzi z kół duchowieństwa, a wskazanemby było, aby i najszersze koła społeczeństwa w tej manifestacji katolickiej wzięły udział. Mianowicie zwracamy się do wszystkich sodalisów w tem przekonaniu, iż większa ich liczba zechce się zgłosić.

Komitet obecnie pertraktuje z dyrekcją kolei o nadzwyczajny pociąg na kongres. Jednakże tylko wtedy uzyskamy tę ulgę, która zniży koszty podróży o połowę, jeżeli dostateczna ilość uczestników pojedzie.

Dotychczasowa liczba zgłoszeń nie wystarcza.

Na zapytania poszczególnych osób, dotyczących wyjazdu, na razie z przyczyn wyżej wspomnianych odpowiedzieć nie możemy rychlej, niż zamknie się liczba zgłoszeń.

Następnie każdy z uczestników otrzyma legitymację i bilet oraz wiadomość o mieszkaniu w Wiedniu.

Zgłoszenia z wymienieniem nazwiska i miejsca zamieszkania, dalej ceny i jakości mieszkania i ceny legitymacji przyjmuje do 15 sierpnia południa X. Zakrzewski, seminarjum duchowne, Posen O. 2, Turmstr. 1.

Komitet djecezalny.

59. Zjazd katolików niemieckich.

Akwizgran, 12 sierpnia.

W obecności wielu wysokich dostojników Kościoła i arystokracji katolickiej zagajony został wczoraj przed południem w Akwizgranie 59-ty Zjazd katolików niemieckich.

Przewodniczący komitetu lokalnego dr. Winauds wśród wielkiego zapału zapełniających ogromną salę licznych zgromadzonych odczytał telegram Papieża, w którym Ojciec św. udziela swego błogosławieństwa na pomyślność obrad.

Następnie odbył się wybór prezydjum Zjazdu.

Pierwszym prezydentem wybrany został radzca sprawiedliwości Schmidt z Moguncji, wicemarszałek heskiej izby posłów, pierwszym wicemarszałkiem obrano hr. Edwina Henckla-Donnersmarcka, a drugim wiceprezydentem kupca Jakóba Webera z Kraju pod Essen. — Oprócz tego marszałkami honorowymi obrano jednomyślnie posła do parlamentu dr. Spahna, fabrykanta Brandtsa z Münchem-Gladbach i radzcę sądowego Eagelen z Osnabryku, krewnego Windhorsta.

Po wysłaniu telegramów do Papieża i cesarza niemieckiego pierwsze zgromadzenie generalne dosięgło kresu i uczestnicy rozeszli się.

Po południu odbył się olbrzymi pochód przez miasto; w pochodzie mimo deszczu, wzięło udział około 35,000 osób, przeważnie robotników. Wieczorem w największych salach akwizgrańskich równocześnie odbyły się zgromadzenia świąteczne.

W jednej z największych sal, w obecności przeszło 7000 osób pod przewodnictwem hr. Droste Vischering biskup-sufragan kolońki Müller w długiej mowie, przyjętej z wielkim zapałem, sławił dobroczynną działalność zmarłego niedawno arcybiskupa kolońskiego X. kardynała Fischera.

Trzęsienie ziemi w Turcji.

Konstantynopol, 12 sierpnia.

Najnowsze wiadomości o rozmiarach katastrofy z powodu trzęsienia ziemi nad morzem Marmara stwierdzają, że wskutek

trzęsienia ziemi zabitych zostało około 1000, a zranionych około 6000 osób. Największe szkody wyrządziła katastrofa w miejscowościach Heraklissa, Peristeasca, Chora, Ganos, Myriophito i Tschorlu, skąd uciekła niemal cała ludność. Do Konstantynopola przywieziono tak wielu rannych, że miejsce wylądowania podobne jest do pospiesznie urządzonego olbrzymiego szpitala wędrownego.

W wielu miejscach nawiedzonych katastrofą, zasypane zostały źródła i studnie, tak, że ludzie pozostali nietylko bez chleba ale i bez wody.

W meczetach i kościołach w Konstantynopolu bez przerwy odbywają się nabożeństwa przy udziale ogromnych rzesz ludu, modlącego się o odwrócenie katastrofy.

Ministerjum spraw wewnętrznych wydało następujące sprawozdanie urzędowe o rozmiarach katastrofy:

Największe szkody wyrządziło trzęsienie ziemi na południowym Zachodzie od Adryanopola. Wszystkie połączenia telegraficzne zostały przerwane. Około 15000 osób zostało bez dachu nad głową i rząd spieszy im z pomocą.

W Adryanopolu zniszczonych zostało 20 meczetów i wiele domów. W Tszorlu spaliło się 200 domów i wiele magazynów; szkodę, wyrządzoną tutaj, obliczają na 5 miljonów marek.

W Cacheny z powodu katastrofy 70 osób utraciło życie, a 150 zostało zranionych; inna wiadomość donosi o 300 zabitych a 900 zranionych.

Jak i kiedy ordynacja ubezpieczeniowa

zacznie obowiązywać?

Jak donosiliśmy, ustanowiono nareszcie, w jakim porządku zaczną obowiązywać poszczególne części ordynacji ubezpieczeniowej. Organ rządu saskiego ogłasza następujące przejrzyste zestawienie dat, od których poszczególne części tej olbrzymiej ustawy nabędą mocy obowięzującej.

Z dniem 1 stycznia 1912 roku jako pierwsza część weszło w życie ubezpieczenie od niemocy (inwalidztwa), starości oraz ubezpieczenie wdów i sierót. Z dniem 1 stycznia 1913 roku wejdą w życie przepisy nowe o ubezpieczeniu od kalectwa czyli nieszczęśliwych wypadków. Poszczególne części ustawy nabywają mocy obowięzującej w stosunku do tego, jak prace przygotowacze zostały wykonane. Wprowadzenie w życie nowego ubezpieczenia od inwalidztwa nie wiele wymagało przygotowań. Ubezpieczenie od kalectwa już więcej wymagało pracy przygotowawczej, ponieważ muszą być utworzone nowe spółki zawodowe. Ubezpieczenie od kalectwa dałoby się było wprowadzić w życie z pierwszym lipca rb., ale spółki zawodowe nie chciały w środku roku obrachunkowego rozpoczynać działania w nowych zupełnie stosunkach.

Najtrudniejszemi są prace przygotowujące wprowadzenie w życie ubezpieczenia od choroby, które ma nabyć mocy obowięzującej dopiero za 1½ pół roku. Nowe urzędy ubezpieczeniowe będą się musiały energicznie zabrać do pracy, jeżeli do tego czasu przygotowania mają być ukończone. Do 1 stycznia 1913 r. istniejące kasy chorych miejscowe, fabryczne i cechowe mają złożyć wnioski o to w urzędach ubezpieczenia, jeżeli dalej chcą istnieć. Jeśli tego nie uczynią, będą rozwiązane. Do wniosku dołączone muszą być ustawy zastosowane przez walne zebrania do przepisów ordynacji ubezpieczeniowej. Wyższe urzędy ubezpieczenia potwierdzają potem te ustawy, ale przedtem muszą zbadać, czy kasy miejscowe, fabryczne lub cechowe nie zagrażają bytowi powszechnych kas miejscowych lub kas ziemskich. Z tego wynika, że przed dopuszczeniem kas fabrycznych, cechowych i miejscowych utworzone muszą być kasy ziemskie i powszechne kasy miejscowe. Badania te wymagają wiele pracy przygotowawczej. Ustawy tych kas nie mogą zaś być prędzej uchwalone, dopóki nie ukażą się ustawy wzorowe zapowiedziane przez radę związkową.

Niektóre ważne zmiany w ustawie o ubezpieczeniu od choroby mają wyjść w życie natychmiast. Przez rozporządzenie cesarskie postanowiono, że przepisy o tworzeniu, rozwiązywaniu kas chorych, o połączeniu kilku kas w jednę itd. mają obowiązywać zaraz. Z tego wynika, że zmiany ustaw istniejących kas chorych nie podlegają już uchwałom wydziałów obwodowych, lecz wyższym urzędom ubezpieczenia, a w ostatniej instancji w tej sprawie nie rozstrzyga najwyższy sąd administracyjny, lecz rzeszowy urząd ubezpieczenia. Także w sprawach uchwał dotyczących zmian w organizacji kas pierwszą instancją jest wyższy urząd ubezpieczenia zamiast wydziału obwodowego.

Nowych kas miejscowych dla poszczególnych zawodów nie wolno już tworzyć, również nie wolno zakładać nowych kas fabrycznych i cechowych w czasie od 1 stycznia do 31 grudnia 1913 roku, albowiem wszystkie kasy chorych utworzone według przepisów ordynacji ubezpieczeniowej, mogą wyjść w życie dopiero 1 stycznia 1914 roku, a wszystkie kasy, według starych przepisów utworzone, muszą prosić o pozwolenie na dalszą działalność do 1 stycznia 1918 r., w przeciwnym razie je się zamknie.

Przedsiębiorstwa zatrudniające mniej niż 150 robotników nie mogą zakładać kas fabrycznych.

Ubezpieczenia gminne muszą być zamknięte do 1 stycznia 1914 roku. Poświadczenia kas pomocniczych utracą ważność 1 lipca 1914 roku, przeważna część tych kas więc nie będzie mogła działać zastępczo w miejsce obowiązkowych kas chorych.

Wiadomości polityczne.

Niemcy. Berlin, 12 bm. Wobec pogłosek, które zagranicą kursują, że cesarz niemiecki zajmuje się spisywaniem swoich pamiętników, oświadcza „Kölnische Zeitung“ na mocy informacji swego berlińskiego korespondenta, że cesarz ani przed wstąpieniem na tron nie miał zwyczaju prowadzić dziennika, ani też zostawszy monarchą, się tem nie zabawiał.

— Hala n. S., 12 bm. Wczoraj odsłonięto tutaj pomnik dla sławnego poety niemieckiego, Henryka Heinego; jest on dziełem rzeźbiarza Schönemanna z Hali. Pomnik ten jest pierwszym, jaki poecie w Prusach postawiono. Ponieważ władze nie byłyby nigdy zezwoliły na postawienie pomnika tego poety na publicznem miejscu, musiano się zadowolić ogródkiem miejsca zabaw, noszącem miano „Trothaer Schlösschen“.

Szwajcarja. Zurych, 12 b. m. Z okazji pobytu cesarza w Szwajcarji urządzony zostanie między innemi w Interlaken pochód uroczysty, w którym wezmą udział mieszkańcy dolin berneńskiego Oberlandu w swych malowniczych strojach. Dwunastu młodzieńców szwajcarskich wręczy cesarzowi książkę wspaniałą z opisem kraju i uwzględnieniem odwiedzin Szwajcarji przez dom Hohenzolernów — pierwsze odwiedziny z roku 1690.

Austrja. Wiedeń, 12 bm. „Neue Freie Presse“ twierdzi na podstawie danych, że pomiędzy Serbją a Bułgarją zawarte zostało przymierze, zwrócone zwłaszcza przeciwko Turcji i Austrji.

— Zagrzeb, 12 bm. O jedenastej godzinie przed południem zapadł wyrok w sprawie procesu o zamach na bana Krosacji. Jukicz, który strzelając do bana Cuvaja, ugodził śmiertelnie radcę banatu Herbolcza, a uciekając zabił policjanta a dwóch zranił, został skazany na śmierć. Zwijicz, Cezarec, Bublic, Neidhard i Horvatin skazani zostali na 5 lat ciężkiego więzienia. Horvath na 6 lat, a Sarinic na 6 miesięcy. Badalic, Dolenc, Naranoic i Galoganza zostali uwolnieni.

Rosja. Petersburg, 12 bm. Rosyjskie okręty wojenne zwiedzić miały porty niemieckie dnia 25 lipca r. b., plan ten jednak odroczono i okręty rosyjskie przybyć miały z odwiedzinami w połowie sierpnia, lecz obecnie planu tego całkiem zaniechano.

Francja. Paryż, 12 bm. Wkrótce nastąpi spotkanie między Fallierem a królem hiszpańskim Alfonsem, lecz nie, jak najpierw projektowano, w Paryżu, lecz w Bordeaux. Spotkanie to nie będzie miało oficjalnego charakteru. Zaciekawienie wzbudza artykuł pana Alfreda Brissac, który w bliskich stosunkach stoi do ministerjum. Brissac twierdzi, że z ugodą w San Sebastian, która zawartą zostanie z okazji odwiedzin prezydenta francuskiego u króla Alfonsa, nastanie nowa era dla polityki hiszpańskiej, która swojemu odosobnieniu zawdzięcza utratę swych kolonji. Ugoda w San Sebastian umocni węzły między Hiszpanją, Anglją, Francją, a więc i Rosją.

Włochy. Medjolan, 12 bm. Krążownik włoski „Citta di Messina“ zatrzymał na morzu Egejskiem pewien parowiec niemiecki, pojemności 3000 ton, jako podejrzany o przewożenie do Turcji kontrabandy wojennej.

Turcja. Konstantynopol, 12 bm. W obecności sułtana i ministrów złożyło 400 wychowańców szkoły wojennej w Pancalti przed nominacją na oficerów przysięgę na wierność. W formule przysięgi znajduje się zobowiązanie, że oficerowie wstrzymają się od polityki i od życia partyjnego.

— Konstantynopol, 12. b m. Irade sułtana rozporządza, że wszyscy oficerowie mają być na nowo zaprzysiężeni i mają się zobowiązać, że nie będą należeć do żadnej partji, zdala się będą trzymać od wewnętrznych i zewnętrznych spraw państwowych i bez względu na partje pozostaną wiernymi sułtanowi, konstytucji i prawom wojskowym.

Anglja. Londyn, 12 bm. (Protest angielski przeciw bilowi panamskiemu) „Times“ pisze: „Jeżeli bil dotyczący kanału panamskiego, stanie się prawomocnym, to Anglja będzie zmuszona zaprotestować i jeżeli dyplomacja jej nie będzie w stanie przeprowadzić rozwiązania tej kwestji, sprawę całą przedłożyć sądowi rozjemczemu w Hadze“. Również z Toronto w Kanadzie otrzymuje gazeta wiadomość, że prasa kanadyjska obydwóch partji protestuje przeciwko decyzji senatu amerykańskiego w sprawie prawa o kanale panamskim, jako sprzeciwiającej się układowi Hay-Pauncefote. W Kolumbji brytyjskiej zamierzają wystawę kanału panamskiego bojkotować. Przewodniczący urzędu handlowego w Vancouver zwołał zebranie, by się nad tą sprawą naradzić.

Powstanie w Albanji. Soluń, 12 bm. W austrjackim urzędzie pocztowym wybuchła maszyna piekielna i budynek pocztowy znacznie został uszkodzony, przesyłki pocztowe jednak zostały uratowane, dwóch urzędników zostało lekko skaleczonych. Austrjacki konsul generalny zjawił się natychmiast na miejscu wypadku. Zarządzono środki ostrożności, ulice obsadziły patrole wojskowe i wdrożono śledztwo. Druga bomba wybuchła w próżnym wagonie kolejki ulicznej.

Ameryka. Nowy Jork, 12 bm. (Ameryka i Japonja). Wiadomości, że prezydent wysyła sekretarza stanu Knoxa do Japonji jako zastępcę Stanów Zjednoczonych przy obrzędzie pogrzebowym zmarłego mikada, przypisują w Waszyngtonie wielkie dyplomatyczne znaczenie. Jest to zupełnie przekonywającem, że Knox będzie miał w Japonji misję polityczną do spełnienia. Gazety, które stoją w stosunku do rządu, twierdzą, że sekretarz stanu poruszy między innemi kwestję zatoki Magdaleny, która spowodowała przyjęcie rezolucji Lorge tj. obostrzenia doktryny Monroego.

Wiadomości z blizka i z daleka.

Poznań, 13 sierpnia 1912.

Uczmy dzieci czytać
i pisać po polsku!

* **Biuro Związku Narodowego** znajduje się przy ulicy Dolnej Wałowej nr 1 na I piętrze. Biuro jest otwarte we wszystkie dni powszednie z wyjątkiem soboty od 4—5 po południu.

Walery Łebiński,
Główny sekretarz Związku Narodowego.

* **Prośba!** Rodzina rzemieślnicza znajduje się w ciężkiem położeniu — ojciec i matka przeszli ciężkie choroby i na razie są niezdolni do pracy. W domu jest troje drobnych dzieci — a mieszkanie nie opłacone — rodzinie grozi natychmiastowe wyrzucenie na bruk, albowiem gospodarz uzyskał już wyrok eksmisyjny. Nagła pomoc potrzebna! Składki przyjmuje ekspedycja naszego pisma, ul. Posadowskiego 39. Bóg zapłaci.

135

ZASADZKA.

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy.)

Polcia obudziła się i nie zdając sobie sprawy z położenia, nie rozumiejąc dobrze, co mówi i co robi, a przedewszystkiem nie widząc Montmayeura, nie zupełnie przytomna ze snu, odezwała się:

— Madziu, pić mi się chce.

Ale natychmiast, gdy to wymówiła, oprzytomniała. Wróciła jej pamięć, chwilowo zamroczona.

Zimny dreszcz przebiegł ją od głowy do nóg.

Czuła, że jest zgubioną...

Montmayeur zbliżył się pospiesznie.

Wziął ze stoliczka szklankę z syropem, zamięszał łyżeczką i podał Polci.

Nawet nie drżała mu ręka!

Blada jak płótno, Polcia czuła się bliską omdlenia.

Jeżeli się zawaha, zdradzi swe podejrzenia względem Montmayeura.

A kto wie, jak wówczas postąpi zbrodniarz? Do jakiej posunie się ostateczności?

Wypić truciznę, to śmierć, a przynajmniej straszne boleści.

Bliskość niebezpieczeństwa natchnęła ją pomysłowością.

Wzięła szklankę do ręki i zaczęła jej się przypatrywać.

— Co to jest?

— Syrop cytrynowy, który zawsze pijesz w nocy.

— Kiedy on mnie mgli. Znudził mi się.

— Nic innego niema. A to cię orzeźwi.

— Wolałabym czystą wodą.

— Doktór zabronił.

— Jeden łyk tylko. A potem, jeżeli będzie mi się chciało pić, wypiję syrop...

— Obiecujesz mi to?

— Obiecuję.

Montmayeur nie chciał zbytecznie nastawać. Odstawił szklankę z syropem, a podał drugą z wodą. Miał ochotę wrzucić i tutaj arszenik, ale Polcia śledziła jego ruchy.

Młoda dziewczyna przełknęła trochę wody, oddała szklankę i opuściła głowę na poduszkę.

Montmayeur był pewien, że chora znowu zasnęła, więc usiadł na dawnem miejscu.

Ale mylił się.

Silne wzruszenie wyczerpało do reszty siły Polci. Zemdlała.

Kiedy wróciła do przytomności i otworzyła oczy, nie Montmayeur, ale Madzia stała przy niej.

Montmayeur wrócił do siebie, Madzia zajęła jego miejsce.

Była bardzo blada.

— Madziu — odezwała się cichym głosem Polcia — żebyś ty wiedziała!...

— Cicho! Wszystko widziałam i słyszałam. Wszystko zrozumiałam...

— O mało nie umarłam ze strachu...

— Bledactwo drogie! Gdyby cię był zmusił do picia, weszłabym i nie dałabym.

— Zgubiłabyś się wraz ze mną.

— Nie. Najprzód dlatego, że on mnie kocha. A potem, bo ja się go nie boję. Jabym go wtedy zabiła... Patrz!

Pokazała rewolwer, z którym się teraz nigdy nie rozstawała.

I tak, jak wczoraj, wylała zatruty napój do flaszeczki. A kiedy przyszedł Grzegorz, pobiegła do Kurlanda.

Poczciwy agent już czekał na nią.

Madzia opowiedziała mu wypadki ostatniej nocy i jak Polcia bliską już była niebezpieczeństwa.

Kurland otarł pot z czoła, który mu wystąpił ze wzruszenia.

— Do kata! Jakże mnie pani przestraszyła! Może ja za wielką pokładam ufność we własną wyobraźnię, a ona już tyle razy ze mnie zadrwiła... powinienem być ostrożniejszy.

I znów, jak wczoraj, udał się do Paryża, do chemika Sarlata.

Doświadczenie chemiczne dało te same rezultaty.

— Znowu arszenik, panie Kurland — rzekł stary. — Tylko dzisiaj doza podwójna.

— Aha! — pomyślał Kurland — widocznie Montmayeur zmiarkował, że trucizna nic nie podziałała.

— Panie Sarlat — zwrócił się do chemika — proszę mi przygotować następny protokół.

— Na cóż to?

— Wkrótce się pan dowie, bo nie długo będzie mi pan potrzebny.

— Do pańskich usług, panie Kurland.

Ciąg dalszy nastąpi.

* **Poznań.** Przyjechał wczoraj duński minister finansów i radzca rządowy, Hansen.

— Zgubiono w niedzielę łańcuch złoty damski z zegarkiem złotym w drodze z placu Wilhelmowskiego do ulicy Łąkowej. Uczciwy znalazca zechce oddać za wynagrodzeniem w ekspedycji.

— Fałszywe 1-markówki obecnie są znowu w obiegu. Falsyfikaty te są nieco większe od prawdziwych i odznaczają się głuchym dźwiękiem.

* **Biblioteka i Czytelnia publiczna** imienia J. I. Kraszewskiego, urządzona i utrzymywana staraniem komitetu T. C. L. na miasto Poznań, znajduje się w Poznaniu przy Starym Rynku nr. 73|74, w gmachu Banku Przemysłowców, na I p. Biblioteka obejmuje dotąd 10 tysięcy tomów, a w Czytelni znajduje się wyłożonych około 100 polskich czasopism. Z biblioteki i czytelni mogą wszyscy korzystać bezpłatnie. Godziny otwarcia: w dni powszednie dla czytelni od 11—2 w południe i od 6 do trzy kwandr. na 10 wieczorem; dla biblioteki od 11—2 w południe i od 6—9 wieczorem; w niedziele i święta od 11—1 w południe.

* **Ujęci handlarze dziewczętami.** W niedzielą aresztowano w Poznaniu pewne małżeństwo z Królestwa Polskiego, niejakich Brywczyńskich, ponieważ padło na nich podejrzenie, że uprawiają handel dziewczętami i trudnią się rajfurstwem. Mąż, Kaźmierz Br., zatrzymał przed kilku tygodniami w Łodzi pewne 15-letnie dziewczę, której obiecał, że ją adoptuje za własną; przywiózł ją do Poznania, gdzie przy ul. Ludwiki 2 najął wspaniałe pomieszkanie, w którem zamykał dziewczę z mężczyznami. Pewnego dnia wyszło dziewczę z domu i udało się do pewnego hotelu. Tam opowiadało służbie o swoim losie, poczem zajęło się nieszczęśliwą niemieckie Tow. opieki nad dziewczętami. Aresztowanym odebrano znaczniejszą kwotę w banknotach rosyjskich i niemieckich, dalej wiele przedmiotów ze złota.

* **Wiec pod gołem niebem** odbył się w niedzielę po południu w Wielkiej Starolęce pod Poznaniem w podwórzu gospodarza p. Hoffmanna. Zagaił wiec robotniczy przewodniczący filji Zj. Z. P. p. Rogacki. Po nkonstytuowaniu biura zabrał głos p. poseł St. Nowicki z Poznania, który omówił dolę ludu pracującego. Po dyskusji przewodniczący zamknął wiec, w którym brało udział około 100 robotników.

* **Chrzest pruski.** Folwark Murczyn w pow. żnińskim odłączono od gminy i utworzono osobną gminę pod przechrzconą nazwą „Hohenkamp".

* **Ciekawe żądanie.** W Chojnicach zaczęła wychodzić polska gazeta pod nazwą „Gazeta Chojnicka". Policja zaraz otoczyła pismo swą niepożądaną opieką a w tych dniach zjawił się w redakcji policjant i z polecenia pana komisarza oświadczył, że należy firmę umieszczoną w złotych głoskach na domu przeinaczyć. Delegat pana komisarza objaśnił, że nagłówek: „Gazeta Chojnicka" ma brzmieć: „Konitzer Zeitung". Żądanie to jest istotnie tak ciekawe, że żadnych uwag dołączać nie potrzeba.

* **Okrutny ojciec.** Gniezno. Gdy robotnik Busella w sobotę wrócił do domu, rozpoczął ze swoją żoną kłótnię i sponiewierał ją tak, że musiała wyjść z pokoju, pozostawiając w nim małą córeczkę. W swej zapalczywości rzucił okrutny ojciec palącą lampe na 8-letnie dziecko. Sukienki się zajęły, a maleństwo odniosło niebezpieczne poparzenia. Matka wróciła i ugasiła płomienie, a dziecko oddała w opiekę lekarską. Okrutnika aresztowano. Dziecko walczy ze śmiercią.

* **Rakoniewice.** Przed dwoma tygodniami zmarł nagle cieśla Wawrzyniak. Na skutek otrzymanego donosu, że W. podczas bójki otrzymał śmiertelne obrażenia cielesne, nakazała prokuratorja odkopanie i obdukcją zwłok.

* **Niewinnie posądzony.** Inowrocław. W maju aresztowany został szafner kolejowy Hinz, ponieważ oskarżono go, że w pociągu z Mogilna do Gopła dopuścił się występku niemoralnego na pewnej kobiecie. Tymczasem wykazała się jego zupełna niewinność. Wypuszczono go zatem z aresztu, a władza kolejowa przyjęła go z powrotem na dawniej zajmowane stanowisko.

* **Osztyn.** Przez nieostrożność otruł się technik dentystyczny Hugon Grubert. Usiłując samemu sobie plombować ząb, połknął G. z nieostrożności pigułkę arszanikową, przeznaczoną na uśmierzenie nerwu. Nieszczęśliwy, który był w 28 roku życia, umarł nocy następnej.

* **Samobójstwo po wyroku.** Przed sądem ziemiańskim w Brunświku stawał literat Paweł Kochendörffer. Groził on swej narzeczonej zastrzeleniem, zmuszał ją do podtrzymania z nim stosunków i trzymał ją uwięzioną w swem pomieszkaniu. Gdy go miano aresztować, groził urzędnikom policyjnym rewolwerem. Za powyższe wykroczenia skazany został na 9 miesięcy więzienia. Gdy go po rozprawach odprowadzono do celi, zażył cjankalji. W kilka minut ducha wyzionął.

* **Zabił własne dziecko** skutkiem nieostrożności. Kallies (na Pomorzu). Żona pewnego robotnika wywołała męża z knajpy. Po drodze ku domowi posprzeczali się, mąż chciał żonie wydrzyć z ręki parasol, przyczem otrzymało dwuletnie dziecko, które towarzyło rodzicom, tak nieszczęśliwe uderzenie w główkę, że niebawem zmarło.

* **Morderstwo na otwartej drodze.** Przy ul. Gdańskiej w Berlinie napadł w niedzielę pewien 35-letni rzeźnik swego kolegę w równym wieku będącego, i przeciął mu sztyletem gardło. Ranny umarł wkrótce potem w zakładzie chorych. Mordercę ujęto. Przyczyną miała być zazdrość. — W Gelsenkirchen napadnięty został w sobotę również na otwartej ulicy przez dwóch robotników pewien 18 letni technik. Obydwóch aresztowano.

* **Ucieczka adwokata berlińskiego.** Znany berliński adwokat, Paweł Bredereck, znikł bez wieści z Berlina; rodzina jego nie wie gdzie się podział. Powodem jego ucieczki jest prawdopodobnie ruina finansowa. Długi zbiegłego adwokata szacują na przeszło 100,000 mk.

* **Katastrofa w kopalni „Lothringen".** Jeden z członków załogi ratunkowej opowiada w „Narodowcu" co następuje: Rano byłem w kopalni na powierzchni, gdy około godziny 9 minut 20 zauważyłem przy wentylacji podejrzliwe wyziewy węglowe. Równocześnie dał się słyszeć przytłumiony, podziemny grzmot. Stało się nieszczęście, a my wiedzieliśmy, o co się rozchodzi, i przerażeni odstąpiliśmy od naszej pracy. Po 10 minutach zajechaliśmy na czwarty pokład, potem szliśmy pieszo. Na tej drodze znajdowało się wszystko w porządku. Potem doszliśmy do rewiru sztygara Passmanna, który był zupełnie odcięty. Udaliśmy się więc po wielkich trudach do północnej warstwy, gdzie się właściwe ognisko eksplozji znajdowało. Góra hamulcowa była zupełnie zawalona. Tutaj znaleźliśmy pierwszego zabitego, a potem jednego ciężko rannego. Wszystkie zegarki nieszczęśliwych stanęły o godzinie 9 minut 20. O godz. 12 w nocy wydobyliśmy 12 zwłok. Nazajutrz rano już 99 zwłok. Ogień powstał w warstwie siódmej na trzecim pokładzie. Ztąd przeniósł się do czwartego pokładu. Gorączka była tak wielka, że lampy po części się stopiły. Południowy szyb brakował w dniu katastrofy. Około północy było prawie pusto przed kopalnią. Tylko kilku żandarmów i policjantów przechadzało się. Górnicy dążyli do pracy do kopalni, jak zwykle. Gdy się ich pytano o nieszczęściu, odpowiadali drżącym głosem.

— Bochum. Zarząd kopalni Lothringen donosi, że wydobyto już zwłoki wszystkich zabitych podczas katastrofy. Stan lżej rannych jest naogół dobry.

* **Kara 150,000 koron** za fałszywe podawanie dochodu osobistego. „Neues Wiener Tagblatt" donosi, że jeden z wybitniejszych chirurgów wiedeńskich został ukarany grzywną w sumie 150,000 koron za fałszywe podawanie dochodu osobistego. Profesor ten podał jako dochód roczny sumę 40,000 koron, a władze podatkowe na podstawie aktów spadkowych byłych pacjentów tego profesora stwierdziły, że pobrał od nich sumę przekraczającą o wiele sumę podaną przez profesora. Także drugi profesor otrzymał bardzo wysoki podatek osobisto - dochodowy.

* **Poświęcenie misjonarzy.** Wiadomo, z jakiem bezgranicznem poświęceniem pielęgnują misjonarze katoliccy obojga płci trędowatych na Madagaskarze i gdzieindziej, wiadomo, jak przy nawracaniu ludów dzikich, barbarzyńskich ponoszą niejednokrotnie śmierć męczeńską. Lecz to wszystko nie zdoła ich odstraszyć, gdy chodzi o szerzenie chwały Bożej, o zbawienie dusz. Żadna ofiara nie jest dla nich zbyt wielką, każdą chętnie podejmują dla imienia Chrystusowego. Obecnie zamierza się założyć misję dla Eskimosów, mieszkających na północnym zachodzie od zatoki Hudsońskiej, w kraju zupełnie odciętym od świata cywilizowanego, z którym komunikacja możliwa jest tylko raz na rok. Misji tej niesienia światła Ewangelji Eskimosom, którzy dotychczas nic nie słyszeli o Chrystusie, podejmuje się O. Turquetill z towarzyszem. Będą to pierwsi misjonarze w tym kraju odludnym, w którym prawie wieczna panuje zima.

* **Wolnomularstwo we Francji.** — Paryż. Dwutygodnik „Revue des Revues" ogłosił statystykę wolnomularstwa francuskiego bieżącej doby. Według podanych przez to pismo informacji w gabinecie obecnym zasiada 8 wolnomularzy: Briand (sprawiedliwość), Millerand (wojna), Delcassé (marynarka), Klotz (finanse), David (handel), Pams (rolnictwo), Bourgeois (roboty publiczne), Chaumer (poczty i telegraf).

* **Wzorem pruskim.** Miasteczko Horoszki w powiecie żytomierskim na Wołyniu ma być przechrzconę na Kutuzowowò w celu upamiętnienia generała rosyjskiego, Kuzowa, który, jak wiadomo, odniósł pamiętne zwycięstwo pod Smoleńskiem nad Wielką Armją w r. 1812.

* **Kradzież w muzeum.** Paryż. Z muzeum w Bourg departamentu Ain znikł cenny obraz nieznanego mistrza holenderskiego; przypuszczają, że został skradziony. Muzeum małej tej miejscowości mieści w sobie bardzo drogocenne skarby malarstwa, między innymi głowę Mona Lizy przez Lionarda da Vinci i „Pasterkę" Milleta.

* **Zafantowanie sztucznej szczęki.** Amerykańskim komornikom sądowym nic nie jest „święte". „Daily News" pisze: Pewien dentysta zaskarżył właściciela dóbr o zapłacenie mu sztucznej szczęki, a ponieważ zapłaty nie otrzymał wydał nakaz fantowania. Lecz jak tu do tego się zabrać? Dla amerykańskiego komornika sądowego rzecz to łatwa i nie traci przytem odwagi. Pod maską kupca-podróżującego udał się komornik na farmę wierzyciela, wdał się z nim w rozmowę, podczas której podziwiał jego „piękne zęby". — Tak, kosztują one także ładny pieniądz — powiada farmer. — Jakto, pan ma sztuczne zęby? — zadziwił się komornik sądowy i nie przestał wychwalać szczęki, dopóki mu jej, niczego nie przeczuwający farmer, nie dał w rękę. W tejże chwili szczęka powędrowała pod urzędową pieczęć.

* **Kalendarz.** Środa dnia 14 sierpnia: Euzebjusza i Anastazji. Wschód słońca o godzinie 4 minut 42, zachód o godzinie 7 minut 26.

Urząd stanu cywilnego.

Poznań, dnia 10 sierpnia.

Zapowiedzie:

Książkowy Kurt Borchard z Anną Hille. Muzyk Artur Meier z Walerją Szukalską. Mularz Stanisław Matela z Małgorzatą Sikorą. Młynarz Leon Tarczyński z Władysławą Głowacką. Sekretarz Kurt Zimmermann z Miną Fechner.

Śluby:

Mularz Władysław Czarnecki z Marjanną Häusler. Robotnik Michał Śliwiński z Magdaleną Bogdaszewską. Zawiadowca mleczarni Adolf Morawietz z Józefą Grześkowiak. Sierżant Wilhelm Horn z Ludwiką Deppe. Pomocnik szafnera Mateusz Sierant z Jadwigą Białą. Kupiec Stefan Szymandera z Eleonorą Dobrowolską. Kowal Leonard Nowak z Martą Szatkowską. Mularz Maksymiljan Paprocki z Zuzanną Piszczygłową. Mularz Stanisław Biegański z Zofją Floryszczak.

Kompletne wyprawy dla nowożeńców.
Wyprawki dla niemowląt
poleca najtaniej
K. Ignatowicz, Poznań, Stary Rynek 67|69.

Urodziny:

Syna: Stolarz Franciszek Lutkowski. Niez. P. K. Robotnik Andrzej Kulka. Kupiec Gustaw Ratt. Robotnik Jan Łopiński.

Córkę: Niez. M. K. R. Robotnik Wincenty Hoffmann. Pantoflarz Leonard Przeworski. Robotnik Józef Reichelt. Rurarz Franciszek Piasecki. Kamieniarz Emil Mazur.

Umarli:

Cieśla Oswald Fischer 69 l. Robotnik Paweł Kaźmierczak 67 l. Gertruda Rietz 1 r. i 1 mies. Władysław Kramer 4 mies. Zam. Michalina Hederych z d. Tomczak 35 l. Antoni Dutkowiak 6 mies. Kolonista Jan Hexel 33 l. Robotnik Mateusz Kupczyk 42 l. Robotnik Tomasz Kowalczyk 43 l. Marja Przeworska 2 dni.

Ruch w Towarzystwach.

Zebrania odbędą się:

— Stow. żeńskiej młodzieży kupieckiej w środę o g. 8 i pół na sali Domu katolickiego.

— Tow. Scenicznego w środę o g. 8 i pół w lokalu posiedzeń przy ul. Ślusarskiej 6.

— Tow. Przemysłowców na Wildzie we wtorek o g. 8 i pół w lokalu p. Szymańskiego.

— Tow. śpiewu „Harmonja" na św. Łazarzu w środę o g. 9 w lokalu druha Hejnowicza.

Od Redakcji.

— Stałemu abonentowi w Bł. Do Krakowa najlepiej wyjechać z Poznania o godzinie 7 i kilka minut. Przesiada się w Wrocławiu, poczem już wprost do Krakowa się jedzie bez przesiadania. Bilet dostanie się do samego Krakowa. Kosztuje III klasa 16 mk. Przystanki w Wrocławiu i Katowicach niedługie.

Wiadomości handlowe.

Poznań, dnia 13 sierpnia 1912. mk.

Pożyczka niemiecka 3-i pół proc.	89,90
Pożyczka pruska ukons. 3 i pół proc.	89,30
dto 3 proc.	80,00
Listy zastawne poznańskie 4 proc.	101,00
dto 3 i pół proc.	90,25
Listy rentowe poznańskie 4 proc.	99,60
dto 3 i pół proc.	88,50
Renta włoska 4 proc.	99,90
Austrjacka renta złota 4 proc.	96,20
Austrjacka renta srebrna 4 i 5 proc.	90,20
Listy zastawne polskie 4 i pół proc.	91,00
Renta węgierska złota 4 proc.	90,40
Banknoty francuskie za 100 franków	81,00
Banknoty austrjackie za 100 koron	85,00
Banknoty rosyjskie za 100 rub.	216,45

Poznań, 12 sierpnia 1912.
Ceny zbożowe giełdy poznańskiej, notowane przez Patronat Związku Spółek (Sekretarjat dla „Rolnika")

	towar wyborowy	średni	pośledni
Pszenica	215	213	204
Żyto	166	161	185
Jęczmień	180	172	163
Owies	186	182	174

[Wszystko za 100 kg. netto franko Poznań].

Poznań, 12 sierpnia 1912.
[Urzędowe notowania miejskiej komisji targowej na targu zbożowym].
Cena za 100 kilogramów.

	towar piękny	średni	pośledni
Pszenica	21,50	21,30	20,45
Żyto	16,50	16,00	18,50
Jęczmień	18,00	17,00	16,00
Owies	18,60	18,20	17,42

Miejski targ na bydło. — (Sprawozdanie z targu bydła.
Poznań, dnia 12 sierpnia 1912).
Spędzono lub zwieziono:
18 sztuk bydła rogatego
13 „ cieląt
152 „ świń
0 „ owiec
0 „ kozy
Razem 183 sztuk zwierząt.
Płacono za 50 klg. wagi żywej:
Buhaje.

a) pełnomięsne, najprzedniejsze	50—52
b) pełnomięsne, młodsze	44—48
c) średnio pasione młodsze i dobrze pasione starsze	38—42
d) mało pasione	—

Woły.

a) pełnomięsne, utuczone, najprzedniejsze, najwyżej 6-letnie	50—53
b) młode, mięsite, nie utuczone i starsze utuczone	43—47
c) średnio pasione młodsze i dobrze pasione starsze	44—48
d) mało pasione, każdego wieku	33—43

Jałowice i krowy.

a) pełnomięsne, utuczone, najprzedniejsze jałowice	50—52
b) pełnomięsne, utuczone, najprzedniejsze krowy najwyżej 7-letnie	46—50
c) starsze, pasione krowy i mniej rozwinięte, młodsze krowy jałowice	40—45
d) średnio pasione krowy i jałowice	33—38
e) mało pasione krowy i jałowice	22—30

Owce.

b) starsze skopy utuczone i młodsze owce utuczone	35—40
c) średnio pasione skopy i owce (braki)	30—34

Cielęta.

a) najwyborowsze cielęta utuczone	58—62
b) najwyborowsze cielęta utuczone i odsadzone	67—70
c) średnie cielęta utuczone i nie odsadzone	60—65
d) pośledne cielęta nie odsadzone	54—58

Świnie.

a) przeszło 3 centnary żywej wagi	70 72
b) pełnomięsne 2 i pół cent. żywej wagi	67—68
c) pełnomięsne 2 cent. żywej wagi	62 65
d) pełnomięsne do 2 cent. żywej wagi	60 64
e) mięsne	56—60
f) maciory	57—61

Interes był spokojny. Targ uprzątnięty.

Wrocław, dnia 10 sierpnia 1912.

	dobry tow. najw. cena	średni tow. najn. cena	pośl. tow. najw. cena	najn. cena	najw. cena	najn. cena
Pszenica biała	21,30	20,40	20,30	19,40	19,30	18,30
Pszenica żółta	21,20	20,30	20,20	19,30	19,20	18,20
Żyto	16,60	16,10	16,10	15,50	15,40	14,90
Jęczmień	17,00	16,70	16,60	16,30	16,20	15,[illegible]
Owies	18,00	18,50	18,40	18,20	18,10	17,90
Groch Wikt.	24,00	23,00	22,00	21,00	20,00	19,00
Groch mały	21,50	21,00	19,30	18,80	18,00	17,50

Bydgoszcz, dnia 10-go sierpnia 1912 [Sprawozdanie izby handlowej]. Pszenica słabiej, biała 130 funtów holenderskiej wagi, bez murzonki 170 mk., pstra 130 funtów wagi, 215 marek, czerwona 130 funtów wagi, 1 5 marek pośledne gatunki niżej notowania. Żyto niezm., dobre, zdrowe, 123 funtów holenderskiej wagi 165 mk., 119-20 funtów, 167 mk. 115 funtów 163 marek, pośledne gatunki niżej notowania. Jęczmień dla młynarzy 160 — 164 mk. Jęczmień dla browarów 000 — 000 marek. — Groch pastewny 177 — 191 mk. Owies 170 do 178 mk., na konsumcję 182 — 195 mk. — Ceny loco Bydgoszcz.

Za wszelkie ogłoszenia i reklamy Redakcja nie bierze żadnej odpowiedzialności.

Futro do podróży, pościel, kanapa, angiel. dęb. **2 łóżka z materac., 2 nocne stol., szafa** do bielizny prawie nowe do sprzedania. **Kallmannsohn,** Wiktorji 17.

Dobry strzelec poszukuje miejsca na czas od strzelania kuropatw. **A. B. postlagernd Bucz.**

Maszynista potrzebny do parowej cegielnej Zgłoszenia z odpisem świadectw proszę nadesłać **Parowa cegielnia Winiary — Gniezno.**

Młodszy pomocnik do handlu kolonialnego jest zaraz potrzebny. **S. Morkowski, Pleszew.**

Ucznia lub wolontarjusza przyjmie każdego czasu **B. Piojda,** ul. Wroniecka 12. Skład towarów kolonialnych.

Bogata brazylianka samot., młoda bezdz wdowa, właśc. browaru, ładna i silna, życzy sobie **spiesznego zamążpójścia** z pan. zdrow. charakt., chociaż i bez majątku. **F i d e s, Berlin 18.**



W poniedziałek o godz. 3 po południu zakończył żywot doczesny, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec ś. p.

Józef Magdziński,

przeżywszy lat 50. Przeprowadzenie zwłok do kościoła w Obornikach odbędzie się w piątek o godz. pół do 10 przed południem, po nabożeństwie żałobnem pogrzeb. O czem donosi w smutku pogrążona

żona z dziećmi.

Oborniki, dnia 12 sierpnia 1912.

Browar

piwa pojedyńczego i składowego, w mieście przemysłowem Sommerfeld N.-Lausitz, kilka minut od większego dworca kolejowego i sądu w najlepsz. położ. z wielk. sklepami składowemi, lodowniami, modną słodownią i zapędem motor., połącz. z doskon. prosp.

Oberżą z wyszynkiem

wraz z zajazdem, jak również około 10 mórg ziemi i ogrodu, wszystko kompletnie urządzone,

pewna egzystencja

ze znaczną nadwyżką dla silnych i obrotnych ludzi, natychmiast do wydzierżawienia Sprzedaż nie wykluczona

Oferty uprasza właściciel

G. Neumann, Żory (Sorau) na Sl. N. L., Doktorhof 9.

Korzystna parcelacja!

Grunt należący do p. **N. Cygan w Dusznikach** (Kaiserhof Kr. Samter) składający się z 122 mg., zawierający budynki, dwór, sad, łąkę, z żywym i nieruchomym inwentarzem, zamierzam w pojedyńczych parcelach rozsprzedać. — Względem wprowadzenia pertraktacji sądowych i rozpoczęcia sprzedaży będę **w środę, dnia 14 sierpnia 1912** o godz. 10 przed południ. u gościnnego **p. Mettchen w Dusznikach** obecnym.

Warunki kupna są nadzwyczaj korzystne i reszta ceny z odpłatą przedłużoną będzie kupującemu na dłuższy czas

F. Loewenthal, Poznań, Sapieżyński plac 8.

Interes parcelowania i finansowania.

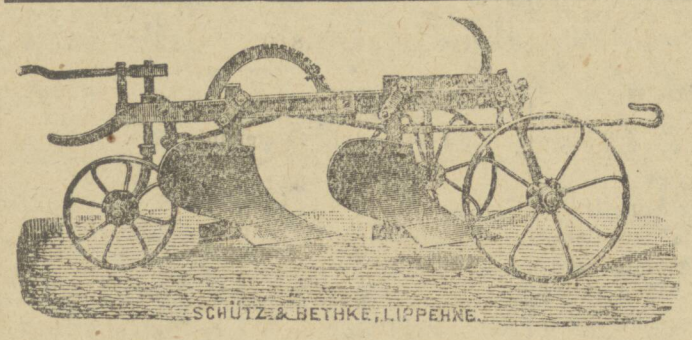

Ogólnie znane z swej dobroci

pługi dwu i trzyskibowe

pat. Schütz & Bethke **najnowszej konstrukcji.** Każdy z tych pługów do użycia jako dwu- i trzyskibowy. Dotychczas sprzedałem ich przeszło 4 000, co **najlepszem jest polecen.**

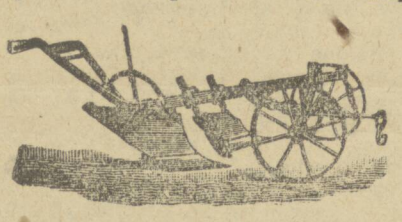

Pług

„Fenix"

piętrowy samochód do głębokiej órki. Bardzo rozpowszechniony, zaleca się **lekkim chodem i szybk. a łatwym** sposobem ustawiania głębokości órki.

Także pługi każdego innego systemu poleca

A. Bryliński w Poznaniu.

Kantor i wystawa wszelkich machin i narzędzi rolniczych znajduje się przy **ulicy Rycerskiej nr. 14.** Wielkie składy machin i części zapasowych na placu kolejowym

Adres do listów: **A. Bryliński, Poznań**—Posen.

Do telegramów: **A. Bryliński. Poznań**—Posen.

Telefon nr. 69.

Własna pracownia do napraw.

Nasza długoletnia specjalność fabrykacyjna!

Kartoflarka



Znak ochronny

„Original Harder"

z tegorocznemi ulepszeniami dostarczamy teraz

wszędzie.

Tysiące maszyn skonstruowanych w naszej fabryce znajdują się w użyciu praktycznem.

Biura sprzedaży resp. składy

w Królewcu Pr. Ws., Wrocławiu, Berlinie, Uelzen, Frankfurcie n. M., Monachium.

Poszukuje się odsprzedających.

Zapytania uprasza wprost

BRACIA LESSER Poznań, Specjalna fabryka narzędzi do kultury kartoflanej.

Zważać należy na tegoroczne ulepszenia!

Gospodarstwo

około 40 mórg bardzo dobrej ziemi, 3 mk. Reinertrag za morgę, pół godziny do miasta i koleji, pół godziny jazdy koleją z Poznania, wraz znakom. żniwami, budynki bardzo dobre, pyszny żywy i martwy inwentarz, mam przy wpłacie 8—10 000 mk. do sprzedania. Reszta pieniędzy może zostać na kilka lat do spłaty.

S. LEWINSOHN, Poznań, Działowy plac 4. **Tel. 2143.**

Gospodarstwo

moje na Śląsku 80 mórg, w tem 8 mórg dobrej 2 kośnej łąki, 7 mórg lasu sosnowego do budowania, reszta ziemi pod pługiem pszenna i żytnia, budynki masyw, wielki ogród owocowy przy domu wszystka ziemia w jednym planie, katolicki kościół i szkoła we wsi, z całkowitemi żniwami i inwentarzem, 2 dobre konie, 9 sztuk bydła, 6 krów, 10 świń, sprzęty gospodarskie i maszyny gospod. w najlep. porządku, zamierzam z powodu stosunków familijnych sprzedać. Cena kupna podług ugody, stałej hipot. 16 tys. mk.

F. Malcherek, Seifersdorf Kr. Freistadt Nieder Schlesien.

Kasa-oszczędności

Towarzystwa akcyjnego

Kwilecki, Potocki & Sp.

Poznań, plac Wilhelmowski 3

przyjmuje **depozyty** i drobne **oszczędności** od 1 marki poczawszy płacąc obecnie od dnia złożenia kapitału

3½ % na każdorazowe żądanie
4 % za wypowiedzeniem kwartalnem
4½ % „ „ półrocznem

a po za tem podług umowy.

Przy pochyłych plecach,





zapaleniu stawów i kręgosłupu oraz krzywych, płaskich i niezgrabnych nogach, sparaliżowaniu z urodzenia krzywych boków, złamaniu kości itd. znakomite skutki.

Eugen Weisshuhn Ortopedyczne aparaty.

Wrocław (Breslau) nr. Klosterstr. 19. Prospekty gratis i franko.

Piekarnia

z kram. kolon., chlewami i stodołą i ok. 4 mg. ziemi pszennej z łąką jest od 1 października lub później do wydzierż. Zgł. przyjm.

Franciszek Krajewski, Strzelce pod Grodziskiem.

Dzierżawy folwarku

poszukuje 400—800 mg. od 1. 7. 13 lub prędzej. Kto mi wskaże zaś takową dzierżawę odbierze pozaw. kontraktu 300 M nagr. Zgł upr. się do eksp. Wielk. pod nr. 3384. Na odp. zał. znaczek.

Z powodu innego przedsiębiorstwa mam zamiar moją

piekarnią

w pełnym biegu zaraz sprzedać lub wydzierżawić. Zgłosz. przyjm. eksped. Wielkopol. pod nr. 3340

Obelgę

wyrządzoną gospod **Bartlomiejowi Szajkowskiemu z Konarzewa** niniejszem cofam i obrażonego przepraszam.

Walenty Białas z Konarzewo.

DOM

masywny, nowowybud. garbarnia do każdego przedsięb. odpowied., przeszło 1 mg. piękn. ogrodu owoc. i warzywn. i 7 i pół mg. dobrej roli, w mieście Jutrosinie, natychmiast pod korzyst warunk. do sprzedania. Zgłoszenia do ekspedycji Wielkopol. pod nr. 3383.

Folwark

przy Poznaniu obszaru około 600 mórg, przy wpłacie 50—60 tys. mk. z pow. innego objęcia do sprzedania. Budynki prawie nowe, żywy i martwy inwentarz komplet., hipoteki stałe w tem 40 mórg dobrych łąk i 40 mórg boru tuż przy koleji. Zgł. przyjm. eksped. Wielkopol pod nr. 3365

Baczność!

Kram kolonialny rzeźnictwo i piekarnia, do tego 3 morgi ogrodu i 7 mrg. roli, we wielkiej wsi zaraz na sprzed. Cena i wpł. podług ugody.

J. Łuczak, Krzykosy poczta Nowemiasto. Stacja kol. Falkstaett.

Dobrze zaprowadzony

skład kolonialny i owoców

tanio na sprzedaż.

K. Stolbiak, Chwaliszewo 75 II.

Wyżełki

pointery czystej rasy ma do oddania

St. Tomaszewski, Lubostron p. Labischin (Netze)

Wyżły szczeniaki

7 tyg, z dobr. pomiotu, ma do sprzed. Pies 10 mk., suczka 8 mk.

Zarząd leśny (Forstverwalt.) **Jedlin** p. Altberun O.-Schl.

Wyżeł ciemno-kasztan w 3-ciem polu jest tanio do oddania. Zgłoszenia przyjmuje leśnik **Sedlaczek, Nowiny** p. Gorzyce pow. Żniński

---

Panna

do składu kolon., obeznana z wyszynkiem zarazem do wyręczenia pani domu **poszukuje miejsca** zaraz. Zgłoszenia przyjmuje ekspedycja Wielkopol. pod nr. 3344.

Zaginął

d. 12 bm. młody (3 mies. brunatny

wyżeł

Znalazca otrzyma nagrodę. Zgłoszenia przyjmuje **A. Sikorski,** Tum 18.

„Niniejszem donoszę panu, że z Jego **mydła Herba** jestem stale zadowoloną Cierpiałam bowiem od roku na

Wyrzut

na twarzy, a ponieważ wszystkie środki okazały się bez skutku, poprobowałam Pańskiego **mydła Herba** i już po kilku tygodniach mój wyrzut całkiem zniknął."

Babette Bleicher, Burglengenfeld.

Obermeyera medycyn. mydło Herba á kawałek 50 fen., 30 proc. silniejszy preparat 1,00 mk. Do nabycia w wszystkich aptekach, drogerjach i parfumerjach.

Potrzebny zaraz

PISARZ PODWÓRZOWY

Zgłoszenia z podaniem wieku i kopji świadectw przyjmuje **Dom. Marcinkowo** p. Gembitz Mogilno.

Kretków p. Żerków

szuka od 1. 10. br.

pisarza

na ordynarją.

Na mój młyn motorowy potrzebny jest zaraz lub później biegły i trzeźwy

młynarz

który także rozumie przy motorze, na stałe zatrudnienie i wysoką płacę.

Ludwik Budzyński, Kaczanow p. Wreschen.

Kupiec samotny w branży towarów krótkich i artykułów męzkich **szuka**

osoby

starszej, która by się mogła zająć domowem gospodarstwem, a posiad. kilka set marek. mogła wstąpić jako cicha wspólniczka. Of upr. eksp. Wielk. pod nr 3364

Potrzebni zaraz: **stangret** kaw. umiejący czwórką jeździć, **stelmach** żon. z zacięż. (Od paźdz.) **stróż domowy** kaw. do dworu, **służący-strzelec** kaw. **pokojowa** wiejska do dworu. Procederowy pośrednik posad **Stefan Chełmicki** Poznań, ulica Szkólna nr. 10.

Poszukuję na stałą pracę

3 pomocników stelmackich

Żonaci mają pierwszeństwo. Przy pozostaniu na stałe, koszta podróży się zwraca.

Pleszewska fabryka powozów **Konrad Nowicki, Pleszew**

Poszukuję zaraz **2 zdolnych**

maszynistów

do prowadzenia parowych młocarń Marschalla na stałe zajęcie.

J. Zydorczak, Kowalewo p. Pleschen.

Berlin, dnia 10 sierpnia 1912.

Ciągnienie przedpołudniowe.

Numera przy których wygrana nie oznaczona w nawiasach wygrywają 96 marek.

19 223 [200] 325 651 812 72 81 **1**158 [200] 316 85 86 88 471 548 92 **2**058 189 [200] 530 641 876 [300] **3**063 77 86 360 554 935 **4**291 365 614 41 **5**162 281 [200] 389 782 811 **6**276 323 [300] 407 544 765 89 **7**157 86 386 950 **8**188 327 45 54 72 458 98 575 854 75 951 98 **9**082 195 233 434 879

10141 253 491 700 879 **11**077 402 63 [200] 74 517 61 727 837 **12**002 135 230 46 [400] 87 791 971 **13**121 300 643 [300] **14**217 350 97 984 **15**139 587 710 957 **16**076 87 429 85 778 816 54 917 43 **17**043 175 [200] 282 90 [200] 468 [200] 690 716 838 **18**106 21 554 670 [200] 89 705 18 29 86 **19**135 286 784 829 999

20135 493 629 758 801 930 **21**590 768 **22**107 203 13 454 [200] 549 775 881 903 **23**076 105 242 489 719 **24**096 118 95 353 609 **25**091 433 **26**118 [200] 940 **27**123 57 214 335 590 [400] 610 **28**052 125 279 487 [200] 527 883 **29**115 50 373 403 15 554

30091 127 31 **31**268 625 31 700 27 89 875 940 **32**014 310 496 818 954 **33**168 399 724 887 **34**027 58 729 80 819 75 [200] 914 [200] **35**039 227 314 19 83 80 528 607 97 788 **36**101 [200] 629 743 **37**075 305 72 720 85 969 [300] **38**066 475 545 662 [200] **39**040 168 481 764 900 37 75

40030 176 487 88 662 845 974 **41**008 241 386 863 704 **42**199 450 609 12 760 88 [200] 897 **43**060 188 239 587 93 685 749 63 876 **44**163 69 258 67 794 **45**104 549 621 776 821 40 **46**101 434 67 509 83 707 [200] 89 862 84 903 **47**023 220 347 438 754 926 60 **48**299 375 429 567 616 813 26 36 921 55 **49**071 75 784 807 920

50006 104 96 [200] 393 489 652 756 **51**012 382 750 60 844 [200] **52**150 52 266 [200] 385 519 844 **53**056 [400] 125 77 84 226 29 494 518 91 791 966 **54**061 375 483 535 79 86 977 **55**079 680 **56**034 43 168 207 78 448 597 785 806 993 [300] **57**117 80 258 845 89 406 55 889 95 948 **58**114 372 415 960 **59**206 636 857 960

60282 901 **61**208 330 486 96 550 87 980 **62**064 130 388 549 [300] 742 923 **63**037 160 98 222 [400] 826 560 70 888 **64**083 158 383 442 651 862 **65**242 404 864 **66**041 206 303 418 85 975 **67**224 396 451 512 51 619 [200] 42 850 919 69 **68**021 26 62 321 639 61 793 883 **69**121 76 [200] 278 375 566 [3000] 713

70149 613 65 794 844 **71**069 261 436 530 630 62 806 **72**142 366 464 560 620 [200] **73**042 122 [200] 261 685 719 40 60 64 938 **74**126 291 336 410 22 88 746 852 996 **75**192 236 57 308 662 769 **76**191 99 475 539 822 932 43 74 **77**363 85 [200] 686 828 **78**106 78 216 438 43 95 809 995 **79**162 993

80076 371 655 91 781 **81**063 517 76 659 828 96 **82**075 221 638 767 880 **83**064 119 26 210 31 498 712 823 [300] 942 74 86 **84**010 92 145 346 57 477 897 **85**141 275 474 503 773 **26**383 544 **87**620 41 **88**249 83 667 737 99 814 **89**188 [200] 96 519 649 91 791 810 36 91

90377 731 47 **91**074 188 484 707 984 95 **92**020 21 76 279 345 785 813 95 96 [200] 942 **93**013 346 897 **94**084 145 287 [200] 752 **95**185 209 806 **96**192 402 672 **97**115 651 779 **98**097 144 [200] 943 **99**113 790

100344 74 544 933 50 66 **101**212 484 703 867 **102**122 543 61 865 932 **103**043 136 208 553 69 638 781 941 **104**096 593 832 43 **105**052 216 91 397 405 12 589 760 [300] 68 817 **106**452 564 711 824 **107**000 203 313 80 562 802 **108**227 323 85 413 538 47 626 700 883 **109**028 49 98 474 500 914 71

110212 66 [200] 81 [200] 596 839 900 **111**348 77 424 60 738 810 37 **112**187 209 [500] 413 **113**389 471 718 881 **114**280 411 70 796 **115**118 215 61 609 793 **116**018 126 31 292 446 512 24 808 935 **117**011 125 49 [200] 60 205 27 45 86 427 778 838 **118**600 **119**345 498 689

120244 523 **121**080 182 389 525 [200] 721 44 93 868 **122**091 279 481 644 820 23 68 97 **123**090 [300] 138 239 386 400 52 86 **124**090 275 924 81 **125**219 85 95 401 2 **126**109 [5000] 211 62 399 469 98 542 86 996 **127**080 891 **128**031 129 374 **129**373 83 519 [400] 888 993

130103 72 312 435 509 720 64 987 [200] **131**017 20 132 48 585 97 678 735 79 998 **132**528 760 832 [200] **133**461 668 716 957 **134**111 206 41 76 712 **135**056 683 801 74 967 [200] **136**283 775 849 [300] 950 **137**063 308 26 55 514 41 611 21 51 747 **138**012 71 330 414 75 668 791 988 **139**135 256 522 86 93 676 78

140010 107 744 84 87 [200] **141**001 60 113 32 440 89 757 812 **142**398 850 94 **143**493 852 925 **144**018 83 241 304 56 78 427 743 88 818 39 **145**140 323 524 736 813 902 **146**154 544 **147**216 33 577 658 71 767 803 931 **148**056 299 427 57 687 736 **149**144 224 362 562 77 [20000] 83 864 972 87

150208 32 569 **151**404 77 539 86 956 **152**023 31 556 776 879 95 **153**040 57 715 79 883 **154**069 355 406 32 57 74 683 **155**416 638 725 86 92 870 922 [200] 79 **156**105 348 72 **157**072 190 215 27 90 470 760 999 **158**021 355 441 614 729 33 38 **159**044 371 85 473 564 810

160018 [300] 395 707 30 **161**036 [200] 223 539 702 903 **162**044 72 479 697 844 **163**043 222 88 455 [200] 62 507 899 **164**287 313 773 95 **165**215 386 505 90 949 **166**014 103 53 227 513 17 [400] 691 808 **167**114 262 323 523 638 94 768 **168**028 113 22 36 65 408 858 65 **169**199 396 447 894 999

170438 654 716 [300] 810 12 **171**000 47 54 364 805 51 933 **172**009 [200] 271 301 50 54 581 638 790 **173**120 280 92 316 25 524 86 639 **174**014 78 218 57 77 475 837 **175**146 93 244 457 805 962 **176**107 [200] 424 818 **177**043 171 74 375 438 656 801 37 40 **178**176 790 **179**056 91 247 364 73 422 645 931 45

180026 897 **181**067 150 269 378 693 **182**251 417 44 806 **183**338 577 [200] 682 **184**378 432 82 711 [200] 88 **185**361 416 828 **186**315 16 34 426 582 731 [300] 937 **187** 423 631 54 **188**454 999 [300] **189**108 677 790 913

190123 268 423 594 719 42 898 954 **191**284 442 59 86 527 **192**132 484 94 685 731 **193**124 456 859 **194**025 122 296

Berlin, dnia 10 sierpnia 1912

Ciągnienie popołudniowe.

Numera przy których wygrana nie oznaczone w nawiasach wygrywają 96 marek].

14 242 308 [300] 16 35 40 578 753 **1**098 170 292 335 [200] 584 768 800 [200] 43 **2**091 129 91 462 523 712 **3**047 375 695 867 905 **4**246 348 583 845 **5**234 89 511 893 992 **6**085 128 522 772 **7**243 45 387 96 409 96 674 **8**082 164 561 669 822 34 85 **9**016 378 503 601 [400] 941

10048 **11**015 230 547 65 769 [200] **12**259 776 877 964 **13**197 271 73 92 319 32 443 713 859 **14**051 303 833 91 901 8 **15**225 31 436 525 **16**071 133 222 358 972 **17**035 669 782 815 **18**364 75 573 905 **19**066 296 856 987

20006 173 302 31 504 600 74 726 866 **21**090 560 733 **22**257 378 734 884 976 **23**063 278 368 673 776 907 **24**015 228 597 672 725 863 931 **25**143 538 606 **26**089 220 21 398 576 990 **27**374 544 695 861 **28**229 80 529 696 **29**332 71 523 619 863 967

30115 30 564 607 45 926 88 **31**134 254 401 855 87 **32**167 380 585 777 **33**082 [200] 207 92 622 836 955 **34**471 588 751 823 73 **35**019 234 40 462 720 881 92 **36**130 204 29 52 457 646 785 997 **37**041 114 18 80 270 330 429 562 605 75 [200] 782 896 **38**069 579 **39**080 634 51 999

40207 354 858 [200] **41**118 362 [200] 76 557 822 **42**103 42 68 218 890 **43**162 92 214 397 643 **44**091 279 358 424 **45**212 324 483 535 59 [300] 779 **46**040 81 232 339 571 771 841 907 **47**126 813 51 942 **48**246 [200] 72 90 742 **49**067 133 40 205 662 68 745 905

50108 **51**079 486 551 736 58 995 **52**217 41 351 892 **53**143 288 326 498 528 622 774 [300] 980 **54**274 712 **55**344 405 15 74 718 49 54 815 84 **56**142 231 [200] 398 708 822 913 **57**015 224 73 320 55 430 557 879 [400] **58**059 209 [300] 867 908 **59**210 14 587 838 928

60017 298 598 868 995 **61**156 229 380 669 752 **62**465 530 672 983 **63**002 36 304 621 918 [300] **64**003 362 653 762 876 **65**290 620 937 44 **66**034 61 153 730 865 80 [200] 967 **67**182 299 473 534 783 876 928 41 **68**043 99 179 219 91 335 725 **69**212 15 81 511 53

70171 290 633 943 95 **71**019 20 53 231 35 890 994 **72**007 182 217 23 47 437 728 929 81 **73**133 53 460 534 692 893 **74**017 517 62 703 59 **75**393 578 794 **76**091 145 375 488 **77**077 179 362 82 417 506 796 898 931 **78**050 271 502 **79**036 [200] 113 221 92 405 18 [200]

80057 213 27 72 857 981 **81**411 43 606 702 808 **82**056 518 94 634 914 **83**276 88 99 325 736 930 **84**105 84 91 246 427 816 **85**221 452 97 650 86 701 845 939 **86**200 46 669 931 **87**028 50 379 [400] 747 [200] 891 **88**101 432 862 924 **89**194 262 95 559 647 987

90316 573 758 923 **91**129 300 473 81 600 17 786 887 908 **92**015 75 196 366 635 38 **93**041 314 621 87 905 41 **94**003 [300] 64 315 84 715 836 50 **95**091 158 415 51 549 609 12 [200] 62 825 **96**067 583 698 [400] 761 [200] 995 **97**481 634 867 **98**082 247 315 448 700 994 **99**007 219 72 317 571 [200] 737 88

100001 13 375 863 **101**181 247 91 716 882 [200] 966 95 96 **102**400 84 508 644 789 801 **103**406 521 76 [300] 642 706 49 803 **104**135 312 61 475 654 56 72 92 857 [500] **105**733 54 850 58 **106**035 259 431 548 77 95 904 56 **107**123 238 462 537 620 99 709 75 958 **108**782 894 909 16 **109**188 260 368 609 725 47

110630 940 **111**088 [400] 511 605 885 938 50 **112**177 498 555 60 717 86 866 **113**126 88 516 87 608 **114**069 294 641 812 [300] **115**188 211 502 46 620 21 94 878 **116**016 123 382 475 769 80 **117**022 331 77 512 738 **118**046 266 384 711 78 **119**292 665

120052 78 [200] 211 63 443 560 937 **121**787 **122**114 256 [200] 474 669 728 58 **123**011 84 101 399 616 778 928 96 **124**092 365 478 85 855 **125**137 66 68 320 561 95 666 71 939 **126**116 340 71 471 75 93 670 905 72 **127**054 64 348 456 505 68 **128**059 95 207 51 328 51 442 507 85 608 **129**126 [200] 432 844 905 57

130134 85 377 99 539 **131**235 394 400 60 627 56 908 **132**266 73 420 926 **133**129 [200] 223 361 638 **134**254 67 634 902 **135**014 400 41 62 98 727 44 **136**112 47 86 228 47 607 816 85 **137**022 94 [1000] 193 466 674 764 891 **138**060 62 388 439 646 742 96 **139**654 59 735

140240 487 579 796 **141**051 128 387 852 **142**155 332 461 546 696 915 90 **143**154 81 454 518 41 634 829 **144**194 204 62 318 492 594 668 722 **145**288 359 554 630 **146**331 **147**050 286 [200] 320 60 495 [300] 503 9 59 72 635 801 35 68 912 81 **148**012 25 353 65 487 550 913 **149**326 530 87 89 655 57 773 827

150020 134 268 391 417 99 874 76 [300] **151**154 929 **152**480 518 728 886 983 **153**236 320 463 [500] 724 **154**090 134 396 516 838 969 98 **155**106 38 300 43 95 501 [200] 751 **156**239 416 502 51 849 **157**118 246 917 54 89 **158**551 [10000] 619 748 852 910 **159**019 340 682 766

160048 55 328 404 19 647 722 62 841 [200] 59 909 15 **161**123 300 341 [200] 638 871 984 **162**218 76 307 496 546 619 710 79 836 **163**015 70 150 71 738 839 956 **164**011 58 189 408 65 600 6 94 766 **165**026 95 117 35 86 353 481 [300] 92 800 95 **166**395 497 560 819 **167**224 951 **168**011 194 335 **169**127 65 258 69 415 517 22 630 943

170159 359 477 **171**057 169 625 49 700 **172**547 607 30 59 787 881 995 **173**358 404 57 62 598 609 704 33 948 **174**284 634 83 768 **175**283 86 328 493 526 657 812 59 **176**252 327 58 929 72 **177**240 381 436 732 **178**107 338 406 669 914 **179**293 572 99 [200] 983

180121 224 436 638 99 773 82 94 913 48 **181**003 200 8 99 393 [400] 548 651 870 942 57 64 74 **182**273 368 [300] 442 561 643 737 **183**010 327 427 57 707 17 **184**015 208 96 340 503 829 **185**111 654 820 34 **186**068 197 236 365 98 429 757 **187**009 126 322 595 660 868 **188**070 144 288 715 906 **189**000 72 607 764 **190**049 102 662 756 809 919 **191**419 542 621 94 **192**275 [200] 367 535 83 607 782 852 [5000] 87 92 980 **193**009 179 205 376 [400] **194**003 69 270 436

Die Ziehung der 3. Klasse findet am 6. und 7. September 1912 statt.

Nakładem i drukiem Sp. Wydawniczej „Praca" w Poznaniu. Redaktor odpowiedzialny Franciszek Łagodziński w Poznaniu.